

## **KSIĄDZ TADEUSZ ISAKOWICZ-ZALESKI W ZIELONEJ GÓRZE. WSPOMNIENIE (MARIA I LESZEK JAZOWNIKOWIE)**

Niedawno minęła pierwsza rocznica śmierci ks. Tadeusza Isakowicza-Zaleskiego (ur. 7 września 1956, zm. 9 stycznia 2024). Nie usłyszymy już Jego przenikliwych komentarzy do bieżących wydarzeń ani rzeczowych opinii dotyczących kwestii historycznych. Mijający czas z pewnością uwydatni liczne zasługi ks. Tadeusza dla polskiego społeczeństwa i naszej Ojczyzny. Był On kapłanem przepelnionym żarliwą troską o czystość i świętość Kościoła, niezłomnym działaczem opozycji antykomunistycznej, patriotą bezkompromisowym w walce o prawdę historyczną, spolegliwym opiekunem chorych i ubogich, przyjacielem i kapłanem Kresowian.

W tym krótkim wspomnieniu chcielibyśmy przypomnieć trwające kilkanaście lat związki Zmarłego Księdza z zielonogórskim środowiskiem kresowym. Po raz pierwszy ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski przebywał w Zielonej Górze jako Gość Honorowy konferencji naukowej *Pamięć czasu Zagłady 1939-2009*, zorganizowanej 13-14 października 2009 roku przez Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu Zielonogórskiego. Wygłosił wówczas prelekcję opracowaną na kanwie zapisków swego Ojca, zatytułowaną *Ludobójstwo na Tarnopolszczyźnie w pamiętniku Jana Zaleskiego* (referat został opublikowany w księdze pokonferencyjnej *Pamięć czasu Zagłady 1939-2009*, Zielona Góra 2011). Uczestniczył też w zorganizowanym na Uniwersytecie otwartym spotkaniu z członkami oraz sympatykami Oddziału Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich w Zielonej Górze, podczas którego wygłosił prelekcję *Przemilczane ludobójstwo na Kresach*. „Gazeta Lubuska” zamieściła następującą relację:

Bardzo proszę nie mówić, że Ukraińcy mordowali Polaków. To nie naród mordował, lecz nacjonałiści – mówił dzisiaj na uniwersytecie ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski.

Autor książki *Przemilczane ludobójstwo na Kresach* jest uczestnikiem dwudniowej konferencji naukowej *Pamięć czasu Zagłady*. Dzisiaj opowiadał o Kresach. – To, co się tam działo, to było ludobójstwo – tłumaczył. – Jednak w ramach tzw. poprawności politycznej politycy boją się tego słowa, nazywając ludobójstwo „bolesnymi wydarzeniami”. I nie chodzi tylko o Wołyń. A przecież pojednanie między narodami nie jest możliwe bez prawdy.

Surowo krytykował rząd oraz polityków polskich i ukraińskich. Nie oszczędził również Kościoła. – Opisałem losy ponad 180 księży. Wielu z nich zginęło męczeńską śmiercią. Jak

to się dzieje, że na ołtarze nie wynosi się zamordowanych na wschodzie przez NKWD, Armię Czerwoną czy nacjonalistów z OUN-UPA? A zabitych przez Niemców tak! – pytał ks. Isakowicz-Zaleski. – Dochodzi do paradoksalnej sytuacji, że ważniejsze jest, kto zabijał, a nie kim był zabity!

W emocjonalnym wystąpieniu opowiadał o losach swojej rodziny i miejscowościach, po których dzisiaj nie został najmniejszy polski ślad. Nawet nie ma krzyży na mogiłach pomordowanych. Na spotkanie przyszło ponad 100 osób [...]<sup>1</sup>.

Bezpośrednio po konferencji, 14 października 2009 roku, ks. Tadeusz uczestniczył w uroczystości odsłonięcia i poświęcenia we wsi Łężyca (w 2015 r. przyłączonej do Zielonej Góry) Pomnika Ofiar Ludobójstwa dokonanego w latach 1939-1947 przez OUN-UPA na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej. Pomnik, ufundowany przez dawnych mieszkańców wsi Gniłowody (pow. Podhajce, woj. tarnopolskie) oraz ich potomków, znajduje się na Skwerze Kresowym, w pobliżu Krzyża Niepodległości oraz kaplicy pw. Matki Bożej Fatimskiej (należącej do parafii pw. św. Alberta Chmielowskiego w Zielonej Górze). W wywiadzie dla „Gościa Niedzielnego” ks. Tadeusz powiedział:

Tam, w Gniłowodach, patriotyzm polegał na tym, że ludzie ginęli za ojczyznę. Tu polega na tym, że bohaterowie nie zostaną anonimowi. Dopóki się upamiętnia takie wydarzenia, dopóty tradycje wierności Polsce i Kościołowi będą trwały<sup>2</sup>.

Uroczystość z 2009 roku odbiła się szerokim echem w środowisku kresowym zachodniej Polski. Okazało się, że Pomnik, planowany początkowo jako upamiętnienie pomordowanych krewnych mieszkańców Łężycy, zaczął żyć niejako własnym życiem. Ze względu na zapotrzebowanie społeczne każdego roku, zwykle w październiku, odbywają się Uroczystości Kresowe, podczas których odsłaniane są kolejne tablice upamiętniające pomordowanych Kresowian. Każdego roku przybywał na nie ks. Tadeusz, uczestniczył w celebracji Mszy Świętych w intencji Ofiar Ludobójstwa Wołyńsko-Małopolskiego, głosił kazania, brał udział w wydarzeniach towarzyszących, takich jak spotkania autorskie, promocje publikacji, prelekcje czy konferencje naukowe o tematyce kresowej. Na przykład 14 października 2009 roku na Uniwersytecie Zielonogórskim odbyła się promocja Jego książki *Przemilczane ludobójstwo na Kresach*. 15 października 2011 roku w Muzeum Ziemi Lubuskiej ks. Tadeusz wygłosił prelekcję powiązaną z promocją książki *Nie zapomnij o Kresach*. Kolejne dwa wystąpienia również odbyły się w zielonogórskim muzeum: 6 października 2012 roku prelekcja zatytułowana *Polska po śmierci Jana Pawła II*, 18 października 2014 roku prelekcja powiązana z promocją książki *Żywa historia*. 6 października 2019 roku w świetlicy w Łężyce ks. Tadeusz mówił

1 Ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski: *Winni są nacjonaści*, gazetalubuska.pl 13.10.2009, <https://gazelalubuska.pl/ks-tadeusz-isakowicz-zaleski-winni-sa-nacjonalisci/ar/7816287> [dostęp: 20.02.2025].

2 K. Król, *Pamiętaj o bliskich, wybacząc oprawcom. To tutejszy patriotyzm*, „Gość Niedzielnny”, 25 października 2009.

o aktualnej sytuacji politycznej dotyczącej Kresów Wschodnich II RP oraz prezentował swoje najnowsze publikacje.

Ksiądz Tadeusz Isakowicz-Zaleski uczestniczył również w kilku sympozjach naukowych organizowanych w Zielonej Górze. Po wspomnianej już konferencji *Pamięć czasu Zagłady 1939-2009* krakowski kapłan wziął udział w Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej *Świat Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej w literaturze i sztuce*, zorganizowanej 17-18 października 2013 roku przez IFP UZ we współpracy z Urzędem Gminy Zielona Góra oraz zielonogórskim oddziałem TMLiKPW. Wygłosił wtedy prelekcję zatytułowaną *Bez prawdy nie ma pojednania* (opublikowaną w książce zbiorowej *Świat Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej w literaturze i sztuce*, Zielona Góra 2014). Następnie był jednym z prelegentów konferencji *Konflikty polsko-ukraińskie na Kresach Wschodnich w latach 1939-1947*, zorganizowanej 19 maja 2016 roku przez Państwowe Gimnazjum w Przylepie<sup>3</sup>. Był też uczestnikiem Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej *Świat Kresów Wschodnich w literaturze i przekazach historycznych*, która odbyła się 8 października 2018 roku w Bibliotece im. Cypriana Norwida w Zielonej Górze. Konferencja została zorganizowana przez: IFP UZ, Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną im. Cypriana Norwida, Zespół Edukacyjny nr 6 i stowarzyszenie *Pamięć Polskich Kresów*. Ksiądz Tadeusz wystąpił z referatem zatytułowanym *W 75. rocznicę „Krwawej Niedzieli”. Przyczyny i zasięg banderowskiego ludobójstwa na obywatelach II Rzeczypospolitej* (referat został opublikowany w książce zbiorowej *Świat Kresów Wschodnich w literaturze i przekazach historycznych*, Zielona Góra 2021). W swoich prelekcjach i referatach często nawiązywał do rozmów z zielonogórskimi Kresowianami. Na przykład we wstępie do artykułu *Bez prawdy nie ma pojednania* napisał:

Kilka lata temu w Mauzoleum Pomordowanych Kresowian w Łęczycy koło Zielonej Góry święciłem kolejne epitafia. Po mszy świętej odbyło się spotkanie z mieszkańcami gminy, którzy swymi korzeniami wywodzą się z różnych części Kresów Wschodnich. Na pytanie, jakie trzeba byłoby spełnić warunki, aby nastąpiło pojednanie, prawie wszyscy twierdzili, że z Ukraińcami jako narodem nie są skłóceni. Lubią ich kulturę, mają wśród nich przyjaciół i krewnych, a w żyłach (dotyczy to także mnie) płynie obok polskiej sporo krwi ukraińskiej. Mają jednak oni ogromny żal tak do banderowców, nazywanych „wrzodem na ukraińskim ciele”, jak i do tych, którzy kultywują ich tradycję. Najbardziej utkwiło mi w pamięci kilka zdań, wypowiedzianych przez starszą kobietę, która w chwili ataku UPA na jej rodzinną wioskę pod Tarnopolem miała niespełna dziesięć lat. Ona cudem ocalała, ale napastnicy siekierami zarabali czworo jej krewnych. Używając specyficznego kresowego języka, tak mówiła: „Żeby bandery dalej nie kłamały, żeby dały pochować kości naszych ludzi, żeby dały na mogiłach postawić krzyże”. Te słowa to meritum problemu, który postaram się rozwinąć<sup>4</sup>.

3 Zob. *Wystawa o Polakach z Kresów*, lzg24.pl 25.05.2016, <https://www.lzg24.pl/artykul/aktualnosci-solectwa/przylep/wystawa-o-polakach-z-kresow> [dostęp: 20.02.2025].

4 T. Isakowicz-Zaleski, *Bez prawdy nie ma pojednania*, [w:] *Świat Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej w literaturze i sztuce*, red. M. Jazownik, L. Jazownik, Zielona Góra 2014, s. 121-122.

Przywołane wydarzenia, w których uczestniczył ks. Tadeusz, propagowały wiedzę o historii i kulturze polskich Kresów, przyczyniały się do integracji społeczeństwa Zielonej Góry oraz wzmacniania więzi międzypokoleniowych. Wywodząca się z Kresów społeczność bardzo zżyła się z Księdzem i była Mu wdzięczna za obecność podczas corocznych spotkań kresowych w Łęczycy. Jej wdzięczność znalazła swój wyraz w nadaniu ks. Tadeuszowi tytułu Honorowego Obywatela Gminy Zielona Góra. Odkonane się to 19 października 2013 roku podczas V Uroczystości Kresowych. Trzy lata później, 8 października 2016 roku, ks. Tadeusz otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Zielonej Góry. Przynajmniej fragment okolicznościowego wywiadu, przeprowadzonego z Księdzem przez redaktora Szymona Kozicę:

- Które to honorowe obywatelstwo księdza?
- Dopiero drugie. Jestem honorowym obywatelem Zgierza, gdzie prowadzę fundację imienia Świętego Brata Alberta, to moja główna działalność. A tutaj po raz drugi, z tym, że to dotyczy działalności kresowej.
- Gości ksiądz w Łęczycy i podkreśla, że to wyjątkowe miejsce.
- Tak. Bywam w wielu częściach Polski ze względu na uroczystości kresowe. A Łęczycza jest wyjątkowa, bo tu sami mieszkańcy przy wzniesionym kościele i krzyżu zbudowali coś w rodzaju mauzoleum. Bo to nie jest tylko jeden pomnik czy jedna tablica. To jest już cały zespół upamiętnień, tablic, urn z ziemią. To też lekcja historii dla młodych ludzi. Co roku pojawia się kolejny element, kolejna tablica, kolejne miejsce. I to jest bardzo ważne, że to nie płynie odgórnie, to inicjatywa absolutnie oddolna, mieszkańcy po prostu tego chcą. Jest to dla mnie bliskie, bo rodzina ojca pochodzi z ziemi tarnopolskiej, z Korościatyna, powiat Buczacz, która to została wymordowana przez bandy UPA. A ci, co ocalili, trafili w różne strony świata. Mój ojciec do Krakowa, ale jego stryj Franciszek Zaleski tu, do Borowa koło Koźuchowa. A później w wyniku małżeństw jego dzieci, wnuki, prawnuki rozprzestrzeniły się po całej ziemi zielonogórskiej. [...] Natomiast co jeszcze jest ważne, że ludzie ci teraz mają satysfakcję moralną – te wszystkie zniszczone, spalone, straszne rzeczy przeszły, zsyłki na Sybir, do Kazachstanu i banderowcy ich mordowali – że właśnie w Łęczycy ta pamięć jest, jest pomnik. Nawet jedna pani mówiła, że ona wreszcie ma gdzie zapalić zniczy na Wszystkich Świętych<sup>5</sup>.

Wieloletnie kontakty przerwała choroba ks. Tadeusza. Zielonogórzanie z wielkim bólem przyjęli wiadomość o Jego śmierci. Krótko po pogrzebie pojawiła się idea upamiętnienia wybitnego kapłana, zrealizowana w postaci tablicy zamontowanej na kamiennym obelisku, usytuowanym nieopodal Pomnika Ofiar Ludobójstwa. Tablica została odsłonięta 6 października 2024 roku podczas XVI Uroczystości Kresowych, nad którymi Patronat Honorowy objęli: Jego Ekscelencja Biskup Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej Tadeusz Lityński, Wojewoda Lubuski Marek Cebula i Prezydent Miasta Zielona Góra Marcin Pabierowski. Po Mszy Świętej w intencji Ofiar Ludobójstwa Wołyńsko-Małopolskiego oraz Księdza Tadeusza licznie zgromadzeni Kresowianie,

5 S. Kozica, *Wasze Kresy: Tu kresowa pamięć żyje*, gazetalubuska.pl 28.10.2013, <https://gazetalubuska.pl/wasze-kresy-tu-kresowa-pamiec-zyje/ar/7981575> [dostęp: 20.02.2025].

mieszkańcy Zielonej Góry oraz przybyli goście udali się na Skwer Kresowy, na którym odbyła się druga część uroczystości. Jak co roku uświetniła je obecność żołnierzy 4. Zielonogórskiego Pułku Przeciwlotniczego im. gen. dyw. Stefana Roweckiego „Grota” z Czerwieńska. Pułk przysłał poczet flagowy oraz wystawił posterunek honorowy obok obelisku z tablicą upamiętniającą ks. Tadeusza Isakowicza-Zaleskiego. W trakcie uroczystości ks. Tadeusz był wspomniany w kilku momentach. Już na początku, po odśpiewaniu hymnu państwowego, uczestnicy zgromadzenia uczcili Go minutą ciszy. Tablicę odsłonili mieszkający na Ziemi Lubuskiej kuzyni Księdza, Ewa Mazurek oraz Eugeniusz Bogdziewicz, który przedstawił również krótkie wspomnienie o krakowskim kapłanie. Na tablicy znajduje się inskrypcja o treści:

PAMIĘCI KS. TADEUSZA ISAKOWICZA-ZALESKIEGO  
(1956-2024)  
NIEZŁOMNEGO W WALCE O PRAWDĘ  
DZIAŁACZA OPOZYCJI ANTYKOMUNISTYCZNEJ  
KAPELANA KRESOWIAN  
HONOROWEGO OBYWATELA ZIELONEJ GÓRY  
6 X 2024

Ksiądz Zbigniew Dymitruk, diecezjalny Kapelan Kresowian i Sybiraków, przybliżył różne obszary działalności Księdza Tadeusza, a ks. kan. Ryszard Kolano poświęcił tablicę. Pod koniec uroczystości Zmarły został wspomniany w Apelu Pamięci słowami:

Przywołuję zmarłego Księdza Tadeusza Isakowicza-Zaleskiego, niezłomnego w walce o prawdę działacza opozycji antykomunistycznej, Kapelana Kresowian, Honorowego Obywatela Zielonej Góry. Stań do apelu! Cześć Jego pamięci!

W usytuowanym na Skwerze Kresowym pamiątkowym wagonie, którym przewożono ekspatriantów z Kresów Wschodnich na Ziemię Zachodnie, uczestnicy uroczystości mogli obejrzeć wystawę fotograficzną, ukazującą związki Księdza Tadeusza z Zieloną Górą. Wystawę przygotowały nauczycielki z Zespołu Edukacyjnego nr 6 – Ewa Brzezińska oraz Ada Jendraszak-Kondras<sup>6</sup>.

\* \* \*

W zielonogórskim środowisku kresowym Ksiądz Tadeusz zostanie zapamiętany przede wszystkim jako kapłan bezkompromisowy w walce z kłamstwem wołyńskim oraz wysokiej próby kaznodzieja, którego słowa nie odbiegały od czynów, dzięki czemu trafiały

---

6 Fotorelacje z XVI Uroczystości Kresowych: E. Gniewek-Juszczak, M. Kapąła, *XVI Uroczystości Kresowe w zielonogórskiej Łęży. Obok tego wagonu odżywa historia, a współcześni oddają hołd*, gazetalubuska.pl 6.10.2024, <https://gazetalubuska.pl/xvi-uroczystosci-kresowe-w-zielonogorskiej-lezycy-obok-tego-wagonu-odzywa-historia-a-wspolczesni-oddaja-hold/ar/c5-1885957> [dostęp: 20.02.2025]; K. Krasowski, K. Krasowska, *Uroczystości Kresowe w Zielonej Górze-Łęży*, niedziela.pl 6.10.2024, <https://www.niedziela.pl/artukul/105827/Uroczystosci-Kresowe-w-Zielonej> [dostęp: 20.02.2025].



Ilustracja 11. Ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski podczas święcenia tablic upamiętniających Ofiary Ludobójstwa Wołyńsko-Małopolskiego (XI Uroczystości Kresowe Zielona Góra–Łężyca 6 X 2019). Po prawej – ks. kan. Zygmunt Zimnawoda, proboszcz parafii pw. św. Alberta Chmielowskiego w Zielonej Górze. Fot. Przemysław Kozakiewicz

one do serc nie tylko ludzi wierzących. A ci, którzy mieli z Nim bezpośredni kontakt, zachowają w pamięci wizerunek człowieka bardzo otwartego i serdecznego, z dużym poczuciem humoru i dystansem do własnej osoby.

W Zmarłym straciliśmy serdecznego Przyjaciela. Jesteśmy Mu niezmiernie wdzięczni za Jego obecność w naszym życiu. Jego szczery uśmiech na zawsze pozostanie w naszych sercach.

Cześć Jego Pamięci!

Maria i Leszek Jazownikowie